

## OPÓŹNIA SIĘ WYSTRZELENIE SATELITY AMOS-17 PRZEZ SPACEX

---

Satelita telekomunikacyjny AMOS-17 dla izraelskiego operatora Spacecom miał polecieć w maju 2019 r. Najpewniej jego start nastąpi jednak nie wcześniej, niż w czerwcu br. Koszt wybudowanego przez Boeinga urządzenia to 161 mln USD.

AMOS-17 ma zastąpić nieczynnego AMOSa-5, z którym łączność utracono w listopadzie 2015 roku. Satelita AMOS-17 trafi na pozycję 17°E na orbicie geostacjonarnej (GEO). Będzie świadczyć usługi telekomunikacyjne dla obszaru Europy, Afryki oraz Środkowego Wschodu.

Urządzenie zostało skonstruowane w oparciu o platformę satelitarną BSS-702MP. Jest wyposażone w transpondery do przesyłania sygnału radiowego w pasmach Ka, Ku oraz C.

Satelita zostanie wyniesiony w przestrzeń kosmiczną raketą Falcon 9 dostarczoną przez SpaceX, z Przylądka Canaveral. SpaceX przeprowadzi to wyniesienie dla Spacecom za darmo. Zadanie będzie bowiem wykonane w ramach rekompensaty, za utratę przez Spacecom satelity AMOS-6, w wyniku eksplozji rakiety Falcon 9 na wyrzutni we wrześniu 2016 r.

**Czytaj też:** [Po utracie Amosa-6 Spacecom wydierżawi satelitę od AsiaSat](#)

Wcześniejsze plany zakładały, że start rakiety z izraelskim ładunkiem uda się przeprowadzić jeszcze w maju br. Obecnie wiadomo już, że nastąpi to jednak nie wcześniej niż w czerwcu 2019 r.

Spacecom podpisał już ponoć umowy na świadczenie usług komunikacyjnych przez swoje nowe urządzenie. Jedna z umów ma opiewać na kwotę 55 mln USD. Media podają, że ta konkretna umowa zostanie zrealizowana w przypadku, gdy AMOS-17 rozpocznie swoją działalność operacyjną na GEO nie później niż w czwartym kwartale bieżącego roku. Może nawet powinno to nastąpić jeszcze przed nastaniem czwartego kwartału, by kontrakt nie był zagrożony.

Satelita AMOS-17 waży około 5,5 tony. Na orbicie ma posłużyć przez co najmniej 15 lat.

**Czytaj też:** [Straty klientów SpaceX po wypadku na przylądku Canaveral](#)